

Dr hab. Robert Kmieciak, prof. nadzw.

Poznań, 26 czerwca 2017 r.

Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Michała Sędkowskiego
pt. „Media społecznościowe jako narzędzie angażowania użytkowników
w procesy współrzędzenia miastem – studium przypadku miasta Łodzi”,
Łódź 2017, s. 267.**

Po ponad ćwierćwieczu procesów decentralizacyjnych w Polsce pojawiają się pytania dotyczące przyszłości systemu władzy lokalnej. W debacie publicznej wskazuje się na różne zagrożenia wynikające albo z naturalnej skłonności coraz bardziej rozbudowanych struktur administracyjnych samorządu do biurokratyzacji, albo z dążeń centralistycznych i etatystycznych państwa. Niekorzystny rozwój wypadków w obu przypadkach może skutkować zanikiem wspólnotowego charakteru samorządu terytorialnego w Polsce. Jak się wydaje, odpowiedzią na tak formułowane zagrożenia może być odwołanie się do koncepcji *governance*, bowiem w badaniach podkreśla się, że myślenie w tych kategoriach stwarza ramy prawne i nowe możliwości rozwoju demokracji. *Governance* to funkcja zarządzania złożonymi społecznościami poprzez koordynowanie działań podmiotów należących do różnych sektorów. Rolą władz publicznych, w tym także miejskich czy metropolitalnych, jest zatem w mniejszym stopniu kreowanie polityki, a o wiele bardziej moderowanie polityk publicznych, które tradycyjnie postrzegane były jako domena rządu. Dodać należy, że wymienione wyżej polityki w coraz większym stopniu stają się jednak forum współpracy różnych środowisk, które wywodzą się z kręgów pozarządowych. Jest to przede wszystkim rezultat procesów samoorganizacji społeczności lokalnych, rozwoju samorządności i większej spójności społeczno-gospodarczej. Tego typu tendencje w naturalny sposób służą rozwojowi społeczeństwa obywatelskiego, a więc przyczyniają się do zwiększenia partycypacji w rozwiązywaniu problemów na poziomie lokalnym.

Governance powinno się zatem traktować jako poszukiwanie rzeczywistego podporządkowania administracji pluralistycznemu społeczeństwu. W konsekwencji, w tej koncepcji można upatrywać elementów tego, co określa się jako „demokrację uczestniczącą”, „demokrację partnerską” czy „demokrację interaktywną”. Bazą dla tego typu procesów powinien być odpowiedni kapitał społeczny, a więc działania służące wzrostowi zaufania społecznego. Warto w tym miejscu podkreślić, że zaufanie traktuje się jako jeden z podstawowych elementów sukcesu środowiska lokalnego, który można osiągnąć między innymi poprzez kształtowanie partnerskich relacji pomiędzy samorządem i otoczeniem społecznym.

Scharakteryzowane wyżej procesy nie miałyby szans na realizację, gdyby nie bardzo ważne zmiany w zakresie komunikowania politycznego. Dzięki Internetowi uległo ono istotnej modyfikacji, a w konsekwencji stało się interaktywne i bardziej bezpośrednio w relacjach władzy, przede wszystkim lokalnej, z obywatelami. Jest to szczególnie widoczne w miastach, które w coraz większym stopniu stają się przestrzenią wirtualnej sfery publicznej. Głównym instrumentem realizacji opisanych wyżej działań stają się media społecznościowe. Ich wykorzystanie stawia jednak przed uczestnikami procesu komunikowania szereg wyzwań. Dotyczą one w równym stopniu strony społecznej, jak i przedstawicieli władzy lokalnej. W aglomeracjach coraz bardziej zauważalna jest rosnąca świadomość obywateli dotycząca potencjału płynącego z interaktywnej roli Internetu. Stawia to poważne wyzwania przed władzami miejskimi, które powinny zadbać o wysoką jakość witryn internetowych, szczególnie w kontekście ich responsywności.

W badaniach politologicznych brakuje publikacji stanowiących asumpt do pogłębionej analizy dotyczącej wykorzystania mediów społecznościowych w procesach współzrządzenia miastem. Dlatego też, zarówno ze względu na teoretyczną doniosłość, jak i walory użyteczne, temat podjęty przez mgr. Michała Sędkowskiego należy uznać za ważny i społecznie użyteczny. Bez wątpienia daje on możliwość wykazania wiedzy teoretycznej oraz wniesienia do nauki wartościowych ustaleń, co jest formalnie niezbędne biorąc pod uwagę zapisy ustawy o stopniach i tytule naukowym.

Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii, załączników, a także spisów tabel, wykresów, schematów i ilustracji. Struktura pracy

od strony formalnej jest poprawna, a wyodrębnienie w ramach rozdziałów podrozdziałów i punktów również nie budzi zastrzeżeń. Tytuł rozprawy sformułowany został przejrzyście. Uwzględniono w nim wyraźnie problem badawczy będący przedmiotem dysertacji.

Początek pracy nie wypada niestety zbyt przekonująco, ponieważ we wstępie Autor zapomniał o kilku ważnych dla tej części dysertacji elementach. Przede wszystkim razi brak hipotez badawczych, które powinny być weryfikowane w toku prowadzonej analizy. Niedosyt rodzi także pominięcie celów szczegółowych pracy. Słabo wypada wreszcie opis metod badawczych. Na poziomie rozprawy doktorskiej należało wskazać, które metody i techniki badawcze były wykorzystywane w konkretnym fragmencie prezentowanego materiału.

Z zadowoleniem należy jednak odnotować, że kolejne elementy składowe pracy, choć nie pozbawione pewnych wad, prezentują znacznie wyższy poziom. Rozdział pierwszy ma charakter teoretyczny i stanowi instruktywne wprowadzenie do dalszej analizy. Autor kompetentnie scharakteryzował pojęcie władzy oraz jego ewolucję w procesie historycznym. Zastanawiające jest jednak zupełne pominięcie przez mgr. Michała Sędkowskiego pojęcia władzy lokalnej. Nie ulega wątpliwości, że w dysertacji dotyczącej obszaru działania administracji zdecentralizowanej należało nawiązać do teoretycznych aspektów funkcjonowania szeroko rozumianego samorządu. Brak odniesień do systemu władzy lokalnej, aksjologicznych i prawnych podstaw samorządu terytorialnego, a także teorii dotyczących jego miejsca w systemie zarządu lokalnego, jest niestety widoczny w całej pracy. Kolejny podrozdział Autor poświęcił charakterystyce procesów decyzyjnych w polityce. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na momentami nadmierną skłonność mgr. Sędkowskiego do syntetyzowania przekazywanych treści. W omawianym fragmencie dysertacji brakuje bardziej rozbudowanego, samodzielnego odniesienia się Autora do wykorzystywanych źródeł. Zbyt częste stosowanie w ramach prezentowanego materiału punktów czy myślników sprawia wrażenie pewnej powierzchowności. W dalszej części rozdziału mgr Sędkowski wskazał na ramy teoretyczne pojęcia partycypacji. Jest to bardzo dobra część pracy, w której Autor w spójny, ale jednocześnie krytyczny sposób zwrócił uwagę na

zalety i wady włączania obywateli w proces rządzenia. Ponadto interesująco scharakteryzował poziomy i wybrane metody partycypacji publicznej, a także wskazał na rosnące znaczenie koncepcji *governance*, która służy większemu zaangażowaniu obywateli w działania na rzecz dobra wspólnego. Jak się wydaje, w kontekście nowych metod partycypacji można było również wspomnieć o podstawowej sieci działaczy gospodarczych - *Grassroots Action Information Network* (GAIN), która jest przykładem zaangażowania środowiska społecznego przedsiębiorców w proces podejmowania decyzji. Uwaga ta nie zmienia jednak ogólnie wysokiej oceny zaprezentowanych metod dotyczących włączania obywateli w sprawy publiczne. Całość rozważań zawartych w rozdziale pierwszym kończy spójny rys historyczny odnoszący się do rozwoju technik komunikacyjnych, które Autor słusznie uznał za katalizator przemian społecznych prowadzących do powstania aktywnego społeczeństwa.

W rozdziale drugim mgr Michał Sędkowski skoncentrował się na analizie mediów społecznościowych, jako nowoczesnej platformy komunikacyjnej. Należy podkreślić szeroką i ugruntowaną wiedzę Autora w tym zakresie. Z dużym znawstwem mgr Sędkowski zaprezentował przyczyny popularności i kierunki rozwoju tego typu mediów. Określił także mierniki, jakie można stosować w kontekście stopnia zaangażowania użytkowników. Szczególnie interesujące są jednak rozważania dotyczące stosunku władz lokalnych do inwestowania w media społecznościowe. Autor wskazał przede wszystkim na problem wykluczenia cyfrowego wciąż znacznej grupy obywateli, co stanowi intelektualną i technologiczną barierę utrudniającą użytkownikom korzystanie z usług elektronicznych. Niezwykle ważne są także ustalenia Autora, z których wynika, że władze miejskie traktują media społecznościowe raczej jako kanał informacyjny, natomiast z dużą rezerwą odnoszą się do potrzeby intensyfikacji interakcji pomiędzy nimi a użytkownikami. Jest to, według mgr. Sędkowskiego, kluczowe wyzwanie dla obu stron, bowiem nigdy wcześniej nie prowadzono tego rodzaju komunikacji, w ramach której bezpośrednio zainteresowani mają możliwość zaprezentowania stanowiska widocznego dla wszystkich pozostałych użytkowników. Tym samym konieczne jest wypracowanie zasad komunikacji poprzez media społecznościowe na zasadzie negocjacji pomiędzy zaangażowanymi stronami. Podsumowując rozważania zawarte w rozdziale drugim warto jednak zauważyć, że ich

ogólną ocenę podniosłoby wskazanie potencjalnych kierunków rozwoju współczesnych metropolii. Należy pamiętać, że życie ludzi w nowoczesnych miastach jest między innymi kształtowane przez technologie mediów cyfrowych. Od początku XXI wieku coraz popularniejsza staje się koncepcja inteligentnego miasta – *smart city*, która jest kontynuacją badań nad zrównoważonym rozwojem i nowoczesnymi technologiami. Jak się powszechnie uważa, inteligentne miasto działa w oparciu o technologie cyfrowe w celu zwiększenia wydajności i unowocześnienia warunków bytowych, redukcji kosztów i oszczędzenia zasobów, a także zwiększenia aktywności obywateli. Jednym z najbardziej spójnych ujęć *smart city* jest koncepcja Boyda Cohena, który wyodrębnia sektory niezbędne do tego, aby dane miasto można było uznać za inteligentne. Z punktu widzenia badań podjętych przez mgr. Michała Sędkowskiego warto zwrócić uwagę na takie składowe tej konstrukcji, jak: *smart people* (inteligentni ludzie), gdzie szczególnie istotne jest, aby w inteligentnym mieście żyli ludzie uczący się, inicjujący pozytywne zmiany dla ich otoczenia, wykorzystujący nowoczesne technologie, aktywnie uczestniczący w życiu publicznym oraz *smart governance* (inteligentne zarządzanie), w ramach której zwraca się uwagę na potrzebę współpracy władz publicznych z mieszkańcami i lokalnym środowiskiem gospodarczym w celu promowania racjonalnego zarządzania miastem przy zastosowaniu nowoczesnych technologii. Jak się zatem wydaje, zjawisko angażowania mieszkańców miasta w procesy współzrządzenia za pośrednictwem mediów społecznościowych świetnie wpisuje się w koncepcję *smart city*.

Rozdział trzeci stanowi najbardziej oryginalną część rozprawy, bowiem problematyka wykorzystania mediów społecznościowych przez miasta w Polsce nie była dotąd szczególnie eksponowana w dyskursie naukowym. Bez wątplenia zatem przeprowadzone przez Autora badania miały charakter innowacyjny. Ich głównym celem było ustalenie, w jakim stopniu media społecznościowe są wykorzystywane do włączania użytkowników w procesy współzrządzenia miastem. Autor ustalił, że wszystkie miasta wojewódzkie mają swój oficjalny profil na Facebooku, a wybór tej platformy wynika z faktu jej popularności oraz uniwersalności. Należy podkreślić, że badanie zostało przeprowadzone bardzo rzetelnie od strony metodologicznej. Autor wyraźnie scharakteryzował tło badań, postawił jasne cele i pytania badawcze, dokonał

operacjonalizacji pojęć, a także klarownie przedstawił przebieg procesu badawczego. Tym bardziej należy żałować, że w podobnie kompetentny sposób nie skonstruował wstępu pracy. Szczególnie interesujący jest drugi etap przeprowadzonych badań, których podstawą były wywiady pogłębione strukturyzowane z komponentem ilościowym z przedstawicielami miasta Łodzi. W tym celu mgr Sędkowski wyselekcjonował dziesięć komórek organizacyjnych funkcjonujących w ramach Urzędu Miasta Łodzi, a także siedem jednostek podległych tej instytucji, które miały swój profil na Facebooku. Scenariusz wywiadu składał się z trzech części; pierwsza dotyczyła przede wszystkim prywatnego nastawienia respondenta do mediów społecznościowych, druga odnosiła się bezpośrednio do mediów społecznościowych i ich wykorzystania przez daną komórkę urzędu czy jednostkę podległą oraz ewentualnych obserwacji respondenta z tym związanych, natomiast część trzecia koncentrowała się na problematyce włączania obywateli w procesy współzrządzenia miastem, ze szczególnym uwzględnieniem potencjalnych korzyści i problemów z tym związanych.

Badania przeprowadzone w Urzędzie Miasta Łodzi i jednostkach podległych pozwoliły scharakteryzować cele, jakie stawiają sobie te instytucje w mediach społecznościowych. W przypadku urzędu widoczne jest skoncentrowanie uwagi na działaniach informacyjno-promocyjnych. Konsekwencją takiego podejścia jest sformalizowanie procesu administrowania profilem przez powołany do tego zespół. Z kolei jednostki podległe miastu reprezentowały odmienne podejście do mediów społecznościowych, bowiem inicjatywa zaistnienia w tej sferze pochodziła od samych pracowników, którzy uznali, że jest to szansa na zaangażowanie użytkowników w działalność jednostki. Warto zauważyć, że wszyscy informatorzy, bez względu na miejsce zatrudnienia, pozytywnie odnieśli się do idei współzrządzenia z wykorzystaniem mediów społecznościowych. W tym miejscu należy jednak stwierdzić, że pewnym mankamentem obranej przez Autora metody było pominięcie w badaniach strony społecznej. Idealnym dopełnieniem informacji uzyskanych od osób zatrudnionych w Urzędzie Miasta Łodzi i jednostkach podległych byłyby opinie przedstawicieli organizacji pozarządowych. Zastanawiające jest ponadto pominięcie w dywagacjach dotyczących łódzkiego środowiska społecznego ruchów miejskich, które odegrały

pozytywną rolę na przykład w konsultacjach dotyczących Budżetu Obywatelskiego dla Łodzi, przywołanego zresztą przez Autora w kolejnym rozdziale. Nie ulega jednak wątpliwości, że badania przeprowadzone przez mgr. Michała Sędkowskiego należy ocenić wysoko, a ich wyniki mogą być wykorzystane przez władze miejskie w doskonaleniu procesu komunikowania ze społecznością lokalną.

Podobna uwaga dotyczy rozdziału czwartego, w którym Autor starał się przeanalizować czynniki wpływające na większe zaangażowanie użytkowników na profilach miejskich, a także opracować schemat pozwalający takie formy aktywności wzmocnić. Rozważania na ten temat zostały poprzedzone spójną charakterystyką mediów społecznościowych, jako narzędzia e-government oraz prezentacją obecnego stanu rozwoju e-administracji w Polsce. W tym kontekście mgr Sędkowski zauważył, że poziom rozwoju usług elektronicznych w zakresie e-administracji pozostawia w naszym kraju wiele do życzenia. Autor zwrócił ponadto uwagę na fakt, że nie istnieje jeden zintegrowany system pozwalający użytkownikom czy urzędnikom na dostęp do informacji publicznych z jednego miejsca, co utrudnia kompleksową obsługę w zakresie usług świadczonych przez administrację. Z tego też względu bardzo ważna jest zawarta w tym fragmencie pracy propozycja mgr. Sędkowskiego dotycząca wypracowania optymalnego modelu komunikacji miasta z użytkownikami, którzy chcą się aktywnie włączyć w dyskusje na temat polityk miejskich. Fundamentem zmian w tym obszarze jest przełamanie bariery braku zaufania pomiędzy stroną publiczną i społeczną oraz budowanie naturalnego dialogu poprzez wzajemne poznanie oczekiwań, a także wchodzenie w interakcje na różnych płaszczyznach. Interesującym przykładem budowania zainteresowania, zrozumienia, zaufania, a w efekcie zaangażowania mieszkańców miasta w procesy decyzyjne jest Miejskie Schronisko dla Zwierząt w Łodzi. Autor słusznie zauważył, że źródłem powodzenia tej inicjatywy jest autentyczny dialog, w istocie rzeczy upodmiotowienie użytkowników, którzy dzięki zastosowaniu koncepcji *storytelling* poczuli, że mają realny wpływ na funkcjonowanie schroniska, jako jednostki podległej Urzędowi Miasta Łodzi. Wynika z tego ważny wniosek dla władz miasta, które powinny podzielić usługi publiczne na czytelne kategorie i w większym stopniu włączyć mieszkańców w proces współzrządzenia. Jak podkreśla mgr Sędkowski, oficjalny profil miejski należy traktować jako węzeł

komunikacyjny przekierowujący do określonych profili tematycznych. Z punktu widzenia miasta jest to rozwiązanie korzystne, ponieważ ułatwia administrowanie i kierowanie przebiegiem dyskusji. Ponadto tego typu rozwiązanie sprzyja prowadzeniu rzeczywistego dialogu z użytkownikami, co powinno skutkować podniesieniem jakości podejmowanych decyzji. Dobrym przykładem angażowania obywateli poprzez efektywną komunikację jest opisany w dysertacji przypadek Budżetu Obywatelskiego dla Łodzi. Pokazuje on jak ważne jest przyciągnięcie i utrzymanie zainteresowania odbiorców na zasadzie narracji ciągłej, która sprzyja efektywniejszej partycypacji.

Bez wątpienia wnioski wynikające z ostatniego rozdziału pracy mgr. Michała Sędkowskiego mogą być bardzo przydatne w dalszych badaniach dotyczących wykorzystania mediów społecznościowych na poziomie lokalnym, ale również zawierają w sobie istotny potencjał odnoszący się do praktyki życia społecznego, który powinien być wykorzystany przez władze samorządowe polskich miast w poszukiwaniu optymalnych form komunikacji z obywatelami, a także doskonaleniu procesów zarządzania aglomeracjami.

W zakończeniu Autor odniósł się do głównego celu badawczego. Pewne mankamenty tej części pracy są konsekwencją wskazanych wcześniej niedociągnięć dotyczących jej wstępu. Bez wątpienia zakończenie byłoby bardziej spójne w przypadku odniesienia się mgr. Sędkowskiego do pominiętych niestety we wstępie celów szczegółowych i hipotez badawczych.

Na ogólnie pozytywną ocenę zasługuje bibliografia, która liczy 348 pozycji, w tym szereg publikacji anglojęzycznych. Jest to zadowalająca liczba, szczególnie wobec braku literatury odnoszącej się do tematyki mediów społecznościowych wykorzystywanych na poziomie lokalnym w procesach współzrządzenia. Bibliografia nie jest, co całkowicie zrozumiałe, zbiorem kompletnym. Autor mógł przykładowo sięgnąć do prac takich autorów jak: Leszek Porębski, *Lokalny wymiar elektronicznej demokracji*, Kraków 2012, Marek Sokołowski (red.) *Nowe media i wyzwania współczesności*, Toruń 2013 czy Olgiert Annusewicz, *Funkcje komunikowania politycznego w Internecie*, „Studia Politologiczne” 2009, nr 4, jednak brak wymienionych publikacji nie wpłynął w zasadniczy sposób na obniżenie jakości

wyvodu prowadzonego w obszarze mediów społecznościowych i komunikowania politycznego. Z drugiej strony trzeba jednak zauważyć, że spis bibliograficzny mógł być bardziej rozbudowany, gdyby Autor nie potraktował zbyt marginalnie problematyki dotyczącej funkcjonowania samorządu terytorialnego.

W recenzowanej dysertacji znalazło się stosunkowo niewiele błędów warsztatowych. Relatywnie największą grupę stanowią usterki wynikające z niedoskonałej korekty (47 przypadków zauważonych literówek). Inne uchwycone w czasie przygotowywania recenzji błędy to:

s. 40. *Tabela 2 została niewłaściwie uznana za Schemat 1.*

s. 57. *Tabela 5 powinna zostać przez mgr. Sędkowskiego omówiona, a niestety zawarte w niej treści nie korespondują z sąsiadującym tekstem.*

s. 94. *Autor chciał z pewnością napisać, że: Dla samorządów lokalnych oraz szerzej całej administracji publicznej to poważny problem natury ekonomicznej oraz politycznej, a nie politologicznej.*

Przechodząc do uwag końcowych, należy podkreślić, że praca mgr. Michała Sędkowskiego jest interesującym i wartościowym dziełem. Autor posiada szeroką i ugruntowaną wiedzę w zakresie opisywanych zagadnień. Ponadto potrafił zebrać i krytycznie wykorzystać cenne materiały źródłowe i literaturę przedmiotu.

Przedstawione w recenzji uwagi krytyczne nie wpływają zatem na całokształt pozytywnej oceny pracy. Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Michała Sędkowskiego jest ważna poznawczo i spełnia wymogi określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Wnoszę zatem o jej przyjęcie i dopuszczenie Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Robert Czumak